SPORT

CENA 30 GROSZY.

Wychodzi co tydzień w poniedział[illegible]

Nr. 1 Katowice, niedziela 2 lutego 1930 r.



*

Uważam, że dobrze postawiony i racjonalnie prowadzony „Sport", to niezmiernie doniosły element w całokształcie wychowania fizycznego, dlatego każde poczynanie w kierunku jego udoskonalenia i rozwoju na Śląsku może liczyć na moje pełne poparcie.

Redakcji „Sportu" życzę powodzenia w jej szlachetnych ideowych zamierzeniach.

Dr. MICHAŁ GRAŻYŃSKI,
Wojewoda Śląski.

*

Od Redak[illegible]

Silny i stały rozwój sportu, widoczny i powszechnie znany, jest znamienną cechą naszych czasów. Z dalszem wzmaganiem się tego wielkiego, o zdrowiu i tężyźnie narodów świadczącego ruchu, liczyć się trzeba poważnie.

Dziesięcioletni okres sportu w Polsce Niepodległej stanowi wielki krok naprzód. W okresie tym zdołaliśmy nietylko podnieść się i zbliżyć do poziomu europejskiego, ale w niektórych dziedzinach sportu stanęliśmy na równi z tymi, którzy w nich przodują.

Z dumą możemy stwierdzić, że w tym dorobku polskiego sportu Śląsk odgrywa poważną i pierwszorzędną rolę. Nie miejsce tu na wyliczanie nas[illegible] zasług, ale o jednej wspomnieć musi[illegible]. Popularność, jaką cieszy się sp[illegible] śród najszerszych warstw ludnoś[illegible] Śląska to wielka, niezaprzeczona war[illegible] pozwalająca na realizowanie włas[illegible] celów sportu.

T[illegible] arność, ten żywiołowy rozwój [illegible] i podnoszenie się poziomu a prz[illegible] wzrost potrzeb, postawiły sport [illegible] wobec konieczności, posiadania [illegible] własnej trybuny, z której mógłby [illegible] przemawiać, uczyć, wychowywać, [illegible] nować.

Tej [illegible] dawn[illegible] mo[illegible] ci[illegible] świa[illegible] spo[illegible] dział sport[illegible] będzie w [illegible] wierciedlony a ła[illegible] „Sportu" będ[illegible] otwarte dla wszystkic[illegible] W trosce o poziom pisma, redakcja zapewniła sobie współpracę całego szeregu znanych i zasłużonych około rozwoju sportu osób, jak p. W. Junoszy-Dąbrowskiego, Por. Gilewskiego, Dr. M. Korowicza, St. Kisielińskiego, Kpt. R. Loteczki, Dr. St. Polakiewicza, T. Synowca i wielu innych. Korzystanie z wielu pierwszorzędnych źródeł informacyjnych i stały kontakt z wszelkiemi przejawami życia sportowego pozwoli nam informować naszych czytelników szybko i dokładnie.

Mając na oku wielki cel krzewienia sportu i zdając sobie sprawę z zadań, jakie ciążą na nas odnośnie do sportu na Śląsku oświadczamy, że wydawnictwo nasze poświęcamy tylko i wyłącznie temu jedynemu a wszystkim ludziom sportu wspólnemu celowi.

Z wiarą i ufnością zatem w dobre rezultaty naszej pracy dajemy Wam, sportowcy śląscy, do rąk ten pierwszy numer „Sportu".

Redakcja.

WIKTOR JUNOSZA-DĄBROWSKI.

Parę myśli o sporcie.

Wiele go kocha namiętnie, uprawia zapamiętale, a nie zastanowiło się nigdy, za co miłuje i poco z takim zapałem praktykom jego się oddaje.

Bo sport jest jak słońce: piękno jego i światłość i moc jego ciepłych promieni tak się wydają oczywiste — iż kto nie ślepy z urodzenia, nie widzi potrzeby tłumaczenia, wyjaśniania i oceny.

Niestety oprócz ślepych są tacy, co to nie chcą widzieć i są tacy, co to w przemądrzałe rozumowania zagłębieni — nie umieją juk odczuć bezpośrednio i odrazu. Tych trzeba nauczyć patrzeć, tym trzeba palcem pokazywać. Pokażmy im:

Sport — to walka bezwzględna z własną niemocą.

Sport — to wspólny bieg ku doskonałości, gdzie silniejszy ciągnie za sobą słabszego.

Sport — to walka lojalna z przeciwnikiem — kolegą.

Sport — to hojne szafowanie wysiłkiem, z którego jak z ziaren rozrzuconych w polu — wyrasta siła.

Na boisku sportowem nabywamy **siłę ciała.** Gdy ze stadjonu wyjdziemy — spostrzegamy, żeśmy otrzymali, jako premję — ogromną porcję **siły ducha.** Walka sportowa — to idealna forma współpracy. W życiu codziennem zwycięzcę swego często zaczyna się nienawidzieć, w sporcie zaczyna się go kochać a zawsze cenić. Sport uczy [illegible] czy najcenniejszej w życiu — umiejęt[illegible] prześcignięcia samego siebie.

[illegible] sport, nawet dojść w nim do [illegible] nu — nie znaczy jeszcze:

[illegible] chowywać się w [illegible] ntelmen".

[illegible] sne-żają sobie dżentelmena, któryby był fizycznym niedołęgą.

Sport uczy nas natężać siły krańcowo, ale uczy i wysilać się ekonomicznie, celowo. W życiu pozaboiskowem sportowiec będzie dużo robił a mało mówił, i będzie przy jednakowem zużyciu energji osiągał większe od innych rezultaty.

Praca sportowca nie będzie nigdy dlań ciężka. Bo sport nauczył go kochać wysiłek.

Sport jest źródłem niewyczerpanem, skąd wytryska zdrowie fizyczne, zdrowie moralne, umiłowanie twórczego czynu — wszystko to, czego Naród potrzebuje, by się stać wielkim.

Zawo[illegible] narciarskie o mistrzostwo Okr. Śląsko-Krakow[illegible] ego w Zwardoniu od 6—9 lutego br.

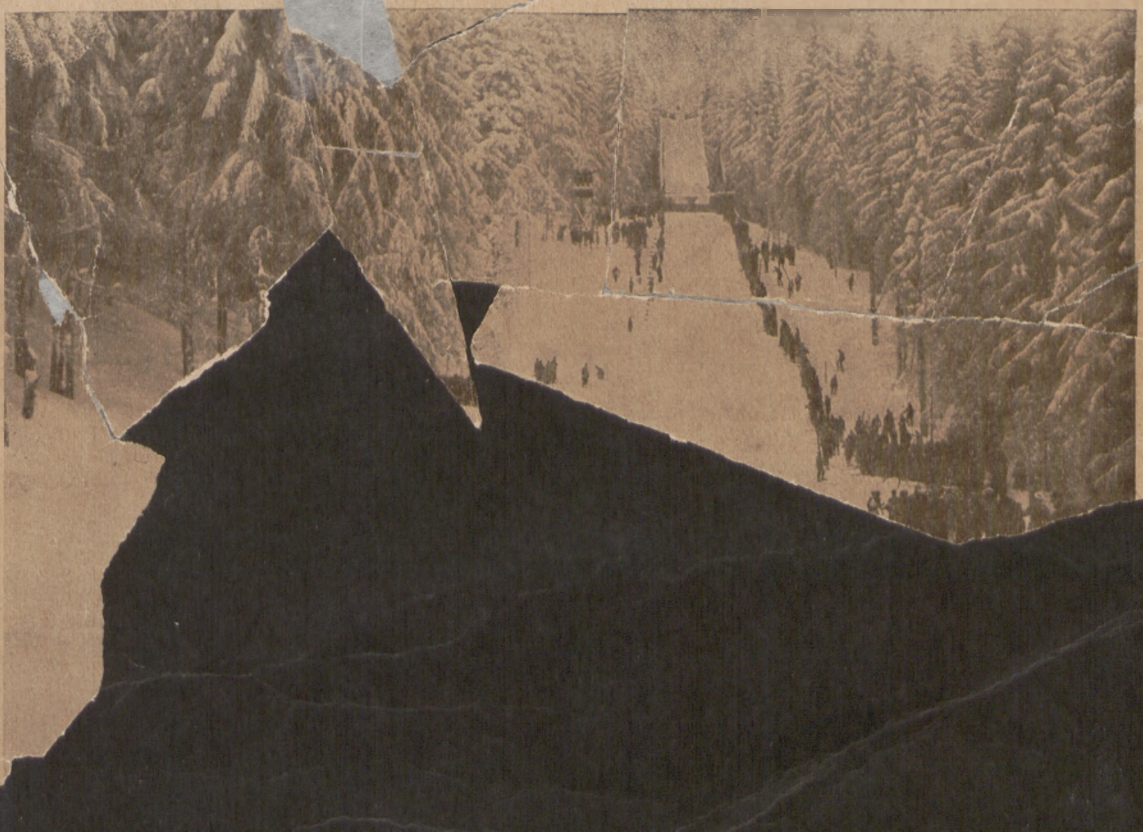
Beskidy [illegible] dnie, zakątek lesisty i obfitujący w [illegible] ze tereny narciarskie, stanie się teg[illegible] widownią zawodów tego sportu. [illegible] iem Koła Narciarzy w Żywcu odb[illegible] w dniach 6, 8 i 9 lutego w Zwar[illegible] mistrzostwa okręgu śląsko-krakows[illegible] które niezawodnie ściągną licznyc[illegible] dników oraz miłośników tego s[illegible] ak jak to w ub. roku miało miejs[illegible] Baraniej Górze.

Zapewniono k[illegible] kwater dla zawodników, oraz gości, tak w Zwardoniu, jakoteż w Soli i Żywcu (Hotel „Polonja").

Na program zawodów złożą się: czwartek 6. 2. — bieg dystansowy 25 km.; sobota 8. 2. — bieg płaski na 18 km. i bieg pań; niedziela 9. 2. — konkurs skoków i bieg zjazdowy.

Podczas zawodów p. kpt. Loteczko przeprowadzi teoretyczny i praktyczny kurs sędziowania.

„Ślązaczka", — wspaniale położona, imponująca, świetnie ośnieżona skocznia **„Śląskiego Klubu Narciarskiego",** na której **Bronek Czech** osiągnął 29 m. a drugi zawodnik zakopiański Cukier **31½ m.** Na skoczni ruch w pełni. — W ubiegłą niedzielę licznie zgromadzona publiczność z okolicznych wiosek jak: Istebnej, Koniakowa, Jaworzynki — z Wisły, Katowic i Rybnika przyglądała się konkursowi skoków, który urządził Śląski Klub Narciarski. I miejsce zajął inż. Eugenjusz Kaliciński z notą 97.8, II miejsce Dr. Załuski z notą 54.3, który oddał najdłuższy skok dnia, lecz z upadkiem, III. miejsce Legierski Paweł z Wisły z notą 52.8. Należy podnieść, że miejscowa młodzież z trwogą patrząca na budowę kolosalnego rusztowania, dziś skacze masowo i ochoczo.



W renesansie kultury fizycznej jaki nastał w odrodzonem państwie, Województwo Śląskie zajmuje miejsce pierwszorzędne. Staje się ono powoli, ale konsekwentnie ogniskiem sportu polskiego. — Rozbudzone w sposób zaiste niezwykły życie sportowe, przejawiające się w ogromnej ilości klubów i czynnych sportowców oraz w powstawaniu coraz to nowych urządzeń sportowych, nie mających niekiedy równych sobie w państwie, wymagało już odawna własnego organu prasowego, w którym by mogły być omawiane zagadnienia, jakie to życie nastręcza.

Powstające tedy pismo jest zadośćzynieniem, piekącej potrzebie, wyanej oddawna i może, a raczej po- oddać sportowi śląskiemu nieco- usługi Pismo to jednakże wte- spełni swoje zadanie, jeżeli lko pismem informacyjnem będzie na straży kultury zczepiać będzie w licz- yców, poczucie god- jak i narodowej, zetelna praca na nia się także bca warto- niem któ- prawy c de- rzez Oj-



Dr. Tadeusz Saloni, prezes Śląskiej Rady Sportowej, Polskiego Związku Bokserskiego i Polskiego Związku Motocyklowego, wybitny propagator i działacz sportowy na Śląsku.

OTECZKA K

W obronie saneczkarstwa.

Sportowcy lubią walkę, bo sport — jak życie samo jest zwykłą walką — tylko w sporcie podejmujemy ją chętnie i dobrowolnie — zaś w życiu najczęściej jest ona nam narzuconą. Jeżeli ktoś kiedyś z kimś walczył, to ten „kimś" albo atakował — albo bronił się. Więc kto zaatakował saneczkarstwo? Któżby nawet atakował to nieszczęśliwe saneczkarstwo, by okazała się potrzeba obrony. A jednak trzeba bronić saneczkarstwa przed klęską obojętności i niezrozumienia.

Jeżeli w sportach zimowych weszliśmy do pierwszych rodzin narodów europejskich, to nie wypada nam w dobrem towarzystwie być ignorantami — pozostaniemy zaś nimi, gdy nie zajmiemy się saneczkarstwem, jednym z bardzo ważnych działów, którego bezwzględnie nie należy unikać.

Każdy sport w swych początkach staje się domeną wybrańców, poczem zwolna demokratyzuje się. Ale nie można powiedzieć tego o naszem saneczkarstwie, które niegdyś dość żywem tętnem biło — lecz nie zdemokratyzowało się — a raczej spauperyzowało i zamilkło, ulegając innym modniejszym działom, jak narciarstwu, łyżwiarstwu (hockeyowi).

Dziwić się nawet nie podobna — saneczkarstwo bowiem ma jeden bardzo wielki błąd — jest ono stosunkowo za łatwe i powszechnie dostępne — gorzej, stało się przywilejem dzieci. Zobaczyć dziś poważniejszego człowieka, ciągnącego sanki — na widok którego z uśmiechem głową pokiwają — to przykry obraz, przedstawiający zdziecinniałego snoba — i słusznie, gdyż sanki w latach ostatnich nie wyszły poza ramy beztroskiej zabawy. Zaprzeczyć również nie można, że każdy sport musi kryć w sobie pewną ekskluzywność, ma być jednem słowem niedostępny — czego o sankach niepodobna powiedzieć. Wkońcu, czy to, co u nas obserwujemy w saneczkarstwie naszem, można nazwać sportem? Istnieje tu nieporozumienie, a nawet brak zupełny znajomości rzeczy.

Saneczkarstwo właśnie, dla swej dostępności i braku ekskluzywności, osiągnęło wysoki poziom w spopularyzowaniu zagranicą jako sport mas, dzięki czuwaniu organizatorów nad racjonalną rozbudową oraz niedopuszczeniem do obniżenia jego walorów.

Może nas przekonają cyfry zaczerpnięte u naszych sąsiadów.

Saneczkarstwo przyjęło się jako sport w latach ośmdziesiątych zeszłego stulecia w Alpach i Sudetach — przyczem mieszkańcy ich byli jedynymi pionierami tego sportu. W roku 1911 powstaje pierwszy związek państwowy w Hanowerze, zaś 1913 r. w Dreźnie. Międzynarodowy Związek Saneczkarski łączy dwadzieścia trzy tysiące zarejestrowanych zwolenników tego sportu.

Świetne tory — najlepszy sprzęt — do fantastycznych granic posunięta umiejętność i finezje techniki jazdy — zawrotne chyżości — przy najwyższym wysiłku nerwów i mięśni — da[…] mistrzostwa światowe, rozgrywane przy […] udziale czterystu i więcej zawodników […]ch narodowości — przy udziale 30 000 widz[…] to rzeczywistość, nad którą nie wolno nam […]jść do porządku dziennego.

Jak z tego widać, nie każde s[…]anie można nazwać sportem.

Na szczęście zawracamy z d[…]ści i niezrozumienia i uczyniliśmy sz[…]oczątek, choć skromny.

W centrum nowych naszych s[…] zimowych — Krynicy — powstał dosk[…] tor — urządziliśmy zawody — przy […]udziale pierwszych płóz europejskich i po[…]olśniliśmy gości naszemi urządzeniami, m[…]em ludzkim i zapałem — jak głosi pra[…]aniczna. Założyliśmy pierwsze kluby, zł[…] pod patronatem Polskiego Związku N[…]skiego — ba nawet przyjęto nas do M[…]rodowego Związku Saneczkarskiego, przy[…]amierzamy — gdy nam się to uda — wzia[…]ał także w mistrzostwach świata, uruc[…]ny wyrób sprzętu zawodniczego, mało […]iasem mówiąc, podobnego do tego, kt[…]ychczas wytwarzaliśmy — i wzrok […]wracamy po współpracę ku Śląskowi — […]ardziej żywej i twórczej części młodej P[…]nu potężnemu ośrodkowi i rezerwoarowi […]yzny narodowej, który w lot podchw[…]dy zryw czynu — i nie zawiedziemy […]ie.

*

Artykuł p. kpt. Lote[…]luguje na baczną uwagę naszych sfer sp[…]h. Urządzenie torów saneczkowym w […] Ustroniu, to przecież ważne współczyn[…]ozwoju tych miejscowości, jako zim[…]cyj klimatycznych. Red.

Gdy piłkarze śpią...

Na wszystkie boiska polskie legła cisza...

Stratowane tysiącami nóg piłkarzy place sportowe, odetchnęły; opustoszały trybuny, ławki, prostując z trzaskiem pognięcione, przez zapalonego nieraz widza, „kości".

Gracze znużeni i zmęczeni, rozstali się na pewien czas z ich ukochaną piłką, szukając dla skołatanych nerwów i spracowanych mięśni upragnionego odpoczynku.

Tylko u nas, tu na Śląsku nie przerywają piłkarze swej pracy, boiska nie odpoczywają, tak jak nie odpoczywają i nie przerywają swej twardej ciągłej pracy tysiące zębatych kół, maszyn, jak trwają w ustawicznym ruchu młoty fabryczne...

Ubiegły sezon ligowy zaczął się, jak wiele innych.

Nie zanosiło się na sensację. Bo któż odważył się choć na chwilę wątpić w to, że tytuł mistrza przypadnie znowu Wiśle czy Warcie (bo trudno odgadnąć, kto tam jest właściwie mistrzem)? Kto z czynnych i nieczynnych piłkarzy ośmielił się Garbarni wróżyć tak wspaniały debjut w Lidze? Nikt! Przypuszczano, że benjaminek ekstraklasy pożegna się z nią po jednorocznym w niej pobycie, tak jak to uczyniła Hasmonea, T. K. S., Jutrzenka i Śląsk.

Rzeczywistość przekreśliła jednak wszystkie te, niczem nieuzasadnione przypuszczenia. Garbarnia nie tylko, że się ani razu poważnie nie załamała, ale przeciwnie, z niespotykaną dotychczas zaciętością i uporem pięła się na wierzchołek tabeli.

Tak, jak w krakowskim okręgu w 1928 r. niespodziewanie wyskoczyła Garbarnia, tak w ubiegłym roku „Naprzód" Lipiny wybił się na czoło 115 klubów śląskich.

„Naprzód" stał się postrachem wszystkich drużyn miejscowych, a nawet znane, zamiejscowe, musiały się z Lipiniakami poważnie liczyć. Gdy pod koniec rozgrywek ligowych nie było jeszcze pewnem, kto spadnie do kl. A, gdy groźba [spa]dku zawisła nad obydwoma reprezentacjami Śląska „Ruchem" i IFC. zaczęto z radością witać każdy sukces „Naprzodu", bo w nim dopatrywano się ewentualnego następcy po I. F. C. czy „Ruchu".

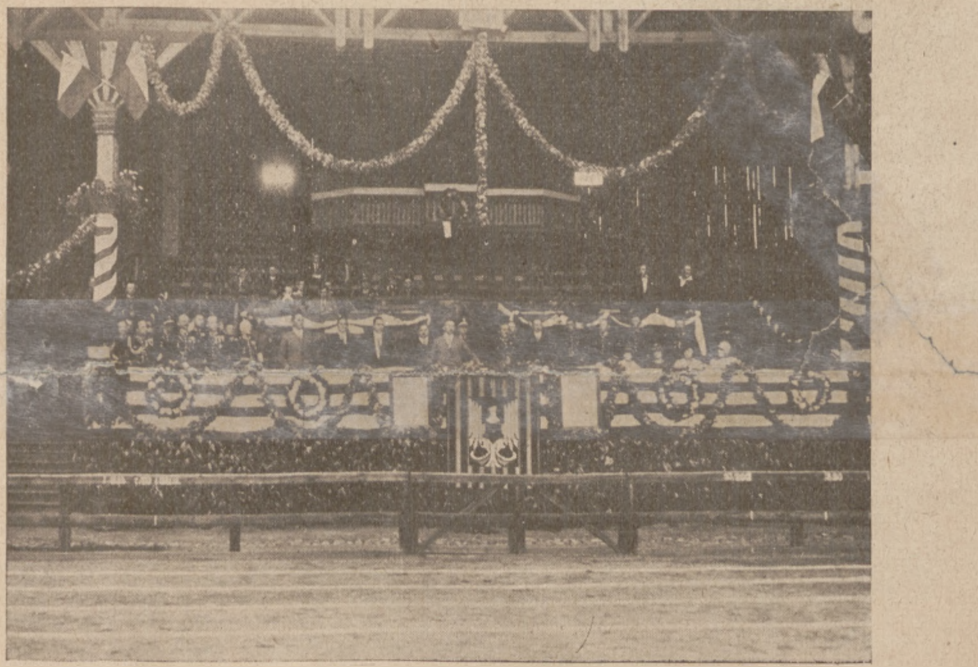
Lepsza kondycja fizyczna, większe zgranie drużyny ligowej „Ruchu", pozwoliły jej na wydostanie się z zagrożonego miejsca. „Ruch" pozostał w Lidze. Natomiast I. F. C. nie posiadał tych właściwości, w dodatku ciągłe spory i brak wiary w lepsze jutro, złożyły się w sumie na to, że drugi reprezentant G. Śląska znalazł się w klasie A.

Tem większe szanse posiadał „Naprzód". Cóż, kiedy w ostatnich rozgrywkach kwalifikacyjnych stracił tego bojowego ducha, i z takim trudem uzyskane prawo do ubiegania się o miejsce w Lidze, musiał odstąpić Ł. T. S. G. z Łodzi.

Wielka liczba klubów w G. Z. O. P. N., moc dobrego materjału, każą przypuszczać, że w przyszłym sezonie napewno któraś z naszych drużyn znajdzie się w Lidze. Czy nią będzie „Naprzód", czy „Pogoń", czy „Amatorski", narazie przewidzieć się nie da. Bo nuż zabłyśnie jaki mało znany klub z Murcek, czy Chropaczowa? Wszystko jest możliwe. A może uda się inicjatorom „Ligi Śląskiej" zreformować dotychczasowy system rozgrywek i dowiemy się wkrótce, w jaki sposób będzie można w przyszłości dostać się do Ligi?

Narazie poczekamy, wkrótce już rozpoczną się rozgrywki w Okręgach, choć świeżo spadły śnieg mimowoli odwraca uwagę piłkarzy i sportowców, kierując ją na narty, sanki, łyżwy, hokej... Pierwsza niedziela lutego, może oziębi trochę naszych klubowców i ograniczy ilość zawodów. Możemy być jednak pewni, że ważniejsze, zgóry zakontraktowane mecze i tak się odbędą.

O tych wszystkich, nawet mniej ważnych spotkaniach towarzyskich na Śląsku i w reszcie Polski, jak i zagranicznych, doniesiemy w drugim numerze naszego pisma. **S. Kisieliński.**



Imponująco i pięknie przedstawia się loża reprezentacyjna Stadjonu w Królewskiej Hucie.

Komunikat Śląskiego Klubu Narciarskiego

o stanie śniegów górach.

Barania Góra: 30—40 cm. starego podkładu, 12 cm. nowego śniegu, temperatura —3°, zachmurzenie i skłonność do dalszych opadów. Śnieg bardzo dobry dla narciarstwa.

Zwardoń: 25 cm. starego śniegu, 20 cm. nowego, temepartura poniżej zera. Śnieg dobry.

Błatnia: 16 cm. nowego śniegu. Śnieg pada.

Istebna: 25 cm. nowego śniegu na starym podkładzie, temperatura —4°. Śnieg idealny dla narciarzy.

Wisła: Spadł śnieg. Grubość warstwy wynosi 10 cm.

Zakopane: Spadł nowy śnieg. Warunki narciarskie dobre.



Młodość, siła i zdrowie. **Drużyna lekkoatletyczna K. S. „Stadion" z Królewskiej Huty,** najlepszy zespół lekkoatletyczny Śląska. W szeregach swoich posiada wielu znanych lekkoatletów, jak: **Zajusza,** śląskiego mistrza wieloboju, **Rzepusia** i **Rojka,** czołowych naszych średniodystansowców, wreszcie długodystansowca **Kołodzieja** i skoczka **Cieślińskiego** i wielu obiecującego młodego narybku. Sekcja lekkoatletyczna KS. „Stadion" rozwija się pomyślnie, co zawdzięczyć należy pp. prof. **Szymońskiemu i Hajkowskiemu,** kierownikom se[…] p. trenerowi **Jacobsen[…]** praca przysporz[…] sukces i pi[…] nej pu[…]

Hokejowe mistrzostwa świata w Chamonix.

Ważniejsze uchwały kongresu Ligi Hokejowej. — Historja zawodów hokejowych o mistrzostwo świata. — Tegoroczne mistrzostwa.

Chamonix. (Tel. wł.) W związku z odbywającemi się hokejowemi mistrzostwami świata odbył się w Chamonix kongres międzynarodowej Ligi hokejowej, na którym powzięto szereg uchwał w zasadniczych sprawach. Między in. postanowiono uzależnić udział hokeja w Igrzyskach Olimpijskich 1932 roku w Lake Placid od powierzenia ich organizacji (w dziale hokejowym) członkowi Międzynarodowej Ligi Hokejowej. Przypuszczalnie więc w ten sposób zostanie wciągnięty do Ligi amerykański związek uniwersytecki hokeja lodowego, co wydatnie wzmocniłoby szeregi pozaeuropejskich członków Ligi. W razie, gdyby organizacja ta nie wstąpiła do Ligi międzynarodowej, wówczas urządzeniem zawodów olimpijskich zajęłaby się Kanada.

Co do hokeja kobiecego, to Liga wstrzymała się od opiekowania się temi organizacjami do czasu ostatecznego wypowiedzenia się sfer lekarskich co do wpływu sportu hokejowego na organizm kobiecy.

Tegoroczny kongres przyniósł sportowi polskiemu niełada sukces, albowiem na wniosek naszych delegatów powzięto jednomyślną uchwałę powierzenia Polsce przeprowadzenia hokejowych mistrzostw świata w roku 1930-31. Na miejscowość rozgrywek upatrzono Krynicę **względnie Katowice. Stolica naszego Województwa weszłaby w rachubę, o ile do tego czasu posiadałaby sztuczny tor łyżwiarski.**

Do zarządu międynarodowej Ligi hokeja weszli Polacy **dr. Polakiewicz** jako wiceprezes i p. Osiecimski - Czapski.

Pierwsze zawody o mistrzostwo Europy, urządzone przez Międzynarodową Ligę Hokeja na lodzie odbyły się w roku 1910 w Londynie. Historja rozgrywek hokejowych o mistrzostwo świata jest nieco jeszcze uboga, chociaż sport ten istnieje już zgórą dwadzieście lat. Pierwsze mistrzostwo Europy zdobył wówczas Princes Ice Club. Następne zawody odbyły się w roku 1911 w Berlinie, przyczem zwyciężyli Czesi, którzy tytuł ten utrzymali również w mistrzostwach w 1912 roku, rozegranych w Pradze. W 1913 roku w Monachjum wybiła się na czoło niespodziewanie Belgja. Przed wojną światową w roku 1914 odbyły się zawody hokejowe o mistrzostwo Europy w Berlinie. Poraz trzeci mistrzostwo zdobyli Czesi, bijąc wówczas Niemców 2:0, a Belgję 9:1.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej wojną światową, odbyły się następne zawody dopiero w 1920 r. w Antwerpji. Poraz pierwszy wzięły wówczas udział drużyny amerykańskie. W finałowem spotkaniu Kanada zwyciężyła zespół Stanów Zjednoczonych. Mistrzostwo Europy zdobyła jednak poraz czwarty Czechosłowacja.

Odbyte w roku 1921 w Sztokholmie zawody o mistrzostwo Europy zakończyły się zwycięstwem Szwecji. W r. 1922 było St. Moritz widownią zawodów, które wygrała Czechosłowacja przed Szwajcarją i Szwecją. W r. 1923 odbyły się zawody w Antwerpji. Mistrzem Europy została Szwecja. W r. 1924 przeprowadzony został olimpijski turniej hokeja na lodzie w Chamonix. w którym zwyciężyła Kanada przed Ameryką, Anglją i Szwecją. W zawodach o mistrzostwo Europy, odbytych w tym samym roku w Medjolanie, mistrzostwo poraz pierwszy zdobyła Francja.

Organizacje zawodów 1925 r. przeprowadziła Czechosłowacja, zdobywając poraz piąty mistrzostwo Europy. W roku 1926 w Davos zwyciężyła Szwajcarja, w roku 1927, poraz pierwszy z udziałem Polski, w Wiedniu mistrzostwo zdobyła Austrja. W St. Moritz w roku 1928 mistrzostwo świata zdobyła Kanada, mistrzostwo Europy Szwecja. W ubiegłym roku w Budapeszcie, Czechosłowacja poraz szósty zdobyła mistrzostwo Europy, Polska zajęła zaszczytne drugie miejsce przed N. 1.

W chwili, kiedy drukujemy ten krótki zarys historji hokeja na lodzie, odbywają się w Chamonix tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo świata z udziałem 10 państw. Mistrzostwa bojkotuje z wiadomych powodów Szwecja. Polska, która w ubiegłym roku walczyła o pierwsze miejsce, niewątpliwie i w tym roku odegra wybitną rolę. Włochy, sądząc z wyniku, nie są w najlepszej formie. Większą natomiast uwagę skierować należy na Niemcy, którzy zwyciężyli w pierwszym dniu rozgrywek Anglję. Węgry, jakkolwiek zwrócili na siebie uwagę przez zwycięstwo nad Włochami, są naogół słabi. Wzorem lat ubiegłych walka toczy się tylko o mistrzostwo Europy, gdyż Kanada bierze udział tylko w grach finałowych.

Pierwsza depesza z Chamonix donosi, że po długotrwałej odwilży wreszcie nadeszły mrozy, to też odstąpiono od pierwotnego planu przeniesienia mistrzostw do Davos.

Piątkowe mecze dały następujące wyniki: **Francja zwyciężyła Belgję 4:1, Węgry pokonały Włochy 2:0, Niemcy zaś Anglję w stosunku 4:2.**

Polska grała wczoraj z Japonją, dzisiaj zaś z zwycięzcą spotkania Niemcy — Węgry.



Nauczyciele uczą się także jazdy na nartach. Oto zdjęcie kursu narciarskiego, zorganizowanego przez Województwo Śląskie dla nauczycieli. Z uznaniem podkreślić należy, że tak władze cywilne jak i wojskowe przystąpiły do intensywnego popierania narciarstwa wogóle. w szczególności zaś wśród młodzieży szkolnej. Dotychczas narciarstwo na terenie szkół nie miało widoków rozwoju, gdyż młodzieży szkolnej, nie należącej do klubów sportowych, brak było narciarzy-opiekunów, jakimi mogli być tylko wychowawcy. Zrozumiano jednak, że wychowawca musi dzielić zainteresowania młodzieży i jej pęd do sportu. — Musi być zatem nauczycielem-sportowcem.

Międzynarodowe Starty Polskich Narciarzy.

Narciarska reprezentacja Polski weźmie w tym roku udział w następujących międzynarodowych zawodach zagranicznych:

W Niemczech w czasie od 4—9 lutego br. w mistrzostwach w Obersdorf — Allgau, poczem wróci do kraju, gdzie weźmie udział w mistrzostwach Polski odbywających się w dniach 11—16 lutego w Zakopanem.

W Norwegji w międzynarodowych zawodach F. I. S. w Osło — Holmenkollen w dniach 27 lutego do 3 marca. Kilku naszych czołowych narciarzy startować będzie w mistrzostwach Francji w Briancon w dniu 5 lutego, oraz w mistrzostwach Finlandji w czasie 8—9 marca.

Dr. St. Polakiewicz.

O sztuczny tor łyżwiarski.

Nasza ro'. jaką odgrywamy w hockey'u międzynarodowym, czego dowodzą wybór Polaka na wiceprezesa międzynarodow. związku hockey'owego i poruczenie P. Z. H. organizacji zawodów hockeyowych o mistrzostwo świata, czynią kwestję budowy sztucznego toru łyżwiarskiego w Polsce palącą.

Sztuczny tor łyżwiarski umożliwia, niezależnie od warunków atmosferycznych, nieprzerwane prowadzenie ślizgawki conajmniej przez 120 dni w roku. posiada to szczególnie doniosłe znaczenie ze względów społecznych i higjenicznych, dostarczając zdrowej rozrywki najszerszym warstwom ludności, a sportowcom stałej, racjonalnej zaprawy.

Dotychczasowe doświadczenia, poczynione ze sztucznymi torami na otwartem powietrzu wykazały, nawet w państwach i miastach zdecydowanie skutkiem wojny zubożałych, wysoką rentowność takich torów.

Zasada sporządzania toru w sposób sztuczny polega na tem, że nawierzchnia ziemna toru tworzy płytę zamrażalną, którą po ochłodzeniu do temperatury niżej zera natryskuje się wodą, osiągając w ten sposób powłokę lodową. Technikę zamrażania płyty ziemnej doprowadzono tak daleko, że tor łyżwiarski da się przysposobić nawet przy temperaturze powietrza do 20 stopni powyżej zera. Krótko mówiąc, pomoc udzielona naturze.

Sztuczny tor łyżwiarski na otwartem powietrzu dozwala na utrzymanie lodu przy nieznacznym nakładzie pracy urządzeń maszynowych bez przerwy w ciągu miesięcy października, listopada, grudnia, stycznia, lutego i marca. To odpowiadałoby ilości 180-ciu dni ślizgawkowych. Jednakowoż ze względów praktycznych wszystkie tory sztuczne utrzymują ruch tylko przez 120 do 150 dni w roku, zaczynając z końcem października lub początkiem listopada, kończą w ciągu marca.

Nieprzerwany ruch toru umożliwia nie tylko zdrową kalkulację handlową, lecz także racjonalne wyzyskanie wydatków na personal.

Wedle ustalonych dat, przy klimatycznych warunkach Katowic można liczyć przeciętnie na 40—50 naturalnych dni ślizgawkowych w ciągu zimy. Z tego jednak około połowa o temperaturze ponad 10 stopni niżej zera mniej sprzyja uprawianiu sportu łyżwiarskiego, gdyż wytrzymuje ją tylko łyżwiarz należycie ciepło odziany i dobrze odżywiony. Gorzej wytrzymują tak niskie temperatury uboższe warstwy ludności i bardziej od dorosłych wrażliwa na mróz młodzież.

Dodatnią stroną sztucznych torów jest także to, że łyżwiarz może liczyć na nieprzerwaną, niezawodną możność ślizgania się dzień w dzień, o każdej godzinie, a dla młodzieży szkolnej można ustalać godziny ślizgawkowe. Wiedeń zaprowadził tak korzystną dla młodzieży praktykę, że lekcje gimnastyki przenosi się z sal gimnastycznych na sztuczne tory łyżwiarskie, gdzie uczniowie spędzają godzinę, lub nawet więcej na ślizganiu się pod nadzorem nauczycieli.

Pokaźna ilość dni ślizgawkowych pozwala ustanowić niskie ceny wstępu dla wszystkich łyżwiarzy wogóle, a już całkiem niskie dla młodzieży w godzinach porannych i w czasie do 6-tej po południu. Nieprzerwany ruch masowy na torze pociąga za sobą tak szybką amortyzację kosztów toru i utrzymania ruchu, że ceny wstępu na tor sztuczny nie różnią się od cen wstępu na tory naturalne.

W ten sposób sztuczne tory łyżwiarskie na otwartem powietrzu stają się instytucją nawskroś demokratyczną, która umożliwia nawet całkiem ubogim ludziom uczynić coś dla swego zdrowia. Przytem łyżwiarstwo jest jedynym sportem, który daje się uprawiać jako masowa rozrywka towarzyska na świeżem powietrzu bez względu na granicę wieku. Przynosi zdrowie i zadowolenie zarówno trzyletniemu dziecku jak 70-letniemu starcowi.

Otwarty, zatem duży tor, [illegible] wstępy, 120—150 dni ruchu w r[illegible] korzyści, nad któremi warto s[illegible] wić.

*

Do tego tematu je[illegible]



Prawda, jak to miło? S[illegible]





P. Alojzy Budniok, długoletni chlubnie zasłużony w dziejach rozwoju sportu śląskiego działacz i **p. Augustyn Skiba,** prezes Związku Cyklistów i Motorzystów, odznaczeni dyplomami honorowymi Związku Polskich Związków Sportowych, z okazji 10-ciolecia sportu polskiego. Dyplomem takim wyróżniony został również p. **Stanisław Flieger,** prezes Śl. O. Z. P. N., wiceprezes Rady Sportowej, który położył duże zasługi w podniesieniu poziomu sportu śląskiego.

KRONIKA.

BOKS.

Garzena, były bokserski trener olimpijskiej ekspedycji włoskiej zakontraktowany przez Polski Związek Bokserski, przyjeżdża w poniedziałek do **Katowic** i obejmuje natychmiast treningi miejscowych pięściarzy. Po zapoznaniu się ze sportem bokserskim **Górnego Śląska,** Garzena uda się do Łodzi.

Zawody bokserskie urządza w dniu 17. lutego br. z bardzo bogatym programem walk KS. 09 w Mysłowicach.

KS. 09 Mysłowice wzywa swych członków o regularne uczęszczanie na treningi, odbywające się każde wtorki i piątki w sali gimnastycznej „Bolina" od godz. 19.

Sekcja bokserska KS. Pogoń komunikuje, że treningi bokserskie pod fachowem kierownictwem byłych mistrzów Jerzego Snopka i Wendego odbywają się w środy i soboty od godz. 20 w hali gimnastycznej Szkoły Wydziałowej, przy ul. Szkolnej.

W czasie treningów przyjmuje kierownictwo Sekcji zgłoszenia na członków.

PIŁKA NOŻNA.

Piłka nożna. Zagranicznego trenera piłkarskiego na Śląsk, na przeciąg 6 miesięcy od kwietnia do końca września, otrzyma Śl. Okr. Związek Piłki Nożnej dzięki staraniom p. Prezesa Fliegera z Śląskiej Rady Sportowej. Trener ten przydzielony zostanie na wniosek Śl. O. Z. P. N. tylko wybitnie pracującym klubom.

Może doczekamy się, że nietylko jedna drużyna piłkarska ze Śląska wejdzie do Ligi.

Z Sprawozdania działalności Śl. O. Z. P. N. na Walnem Zebraniu. Ogrom pracy piłkarskiej na Śląsku ujął i przeprowadził Zarząd należycie. Do Sekretarjatu wpłynęło 3763 pism, odpowiedzi udzielono 4627, zebrań odbyto 29. Członków w klubach jest stowarzyszonych 17.561, drużyn 517, czynnych graczy 4.709. Spotkań międzynarodowych odbyło się 26. Boisk sportowych posiada Związek 97, oparkanionych 66. Majątek klubów przedstawia wartość 681.111 złotych. **Zaiste bilans pracy wspaniały.**

STRZELECTWO.

8-mio dniowe igrzyska strzeleckie. Organizatorzy tegorocznych mistrzostw strzeleckich Polski weszli w porozumienie z poszczególnymi związkami interesującymi się strzelaniem sportowem i postanowili połączyć wszystkie kategorje strzelania w jednych zawodach. Tak więc w sierpniu br. Narodowe Zawody Strzeleckie obejmować będą program następujący: strzelania z broni wojskowej, krótkiej i małokalibrowej, strzelania myśliwskie do rzutków i zawody łucznicze. Całość igrzysk strzeleckich trwać będzie 8 dni i stanie się niewątpliwie najwspanialszą demonstracją sportu strzeleckiego w Polsce. Zawody odbędą się w dziesiątą rocznicę bitwy pod Warszawą.

LEKKOATLETYKA.

Polski Związek Lekkoatletyczny na posiedzeniu w dniu 23. 1. 30. zamianował sędziami lekkoatletycznymi następujących pp.: **kpt. Uhacza Józefa, Siednera Marcina, Kozioła Piotra, Brolla Teodora, Krajczyka Pawła. Widerę Franciszka i Wincentego, Głabica Franciszka, Wiśniewskiego Stefana, Rogowskiego Pawła, Moskala Mieczysława, Wajnera Pawła, Tomalę Jana i Koczura Albina.**

P. Z. L. A. wzywa wszystkich sędziów do nadesłania legitymacji sędziowskich za pośrednictwem G. O. Z. L. A. w terminie do 20 lutego br., celem odnowienia na rok 1930.

Skreślono z listy sędziów lekkoatletycznych na wniosek G. O. Z. L. A., za niestawienie się na wyznaczone terminy sędziowania na zawodach, bez usprawiedliwienia p. **Karasia Edmunda.**

Rekordy światowe Polek. Zarząd PZLA. posłał do zatwierdzenia federacji międzynarodowej dwa rekordy światowe naszych lekkoatletek: 7,6 sek. Walasiewiczówny w biegu 60 mtr. oraz 54,56 mtr. Lonki w rzucie oburącz oszczepem.

Rozdział prac trenerów ustalono jak następuje: trener Jacobsson: do 14 marca w Łodzi, do 14 czerwca we Lwowie, **a do 1 października na Śląsku.** Trener Klumberg do 18 lutego w Warszawie, a potem na obozie kobiecym pod Zakopanem, do 15.5 w Poznaniu, do 23.6 w Wilnie, do 1.8 w Krakowie, do 13.9 na obozie kobiecym w Wągrówcu i na Igrzyskach kobiecych w Pradze, do 31.10 w Warszawie.

Ostateczny terminarz lekkoatletyczny

Lekkoatletyka. Ostateczny terminarz lekkoatletycznych mistrzostw Polski przedstawia się następująco: 12—13.7 główne mistrzostwa męskie w Warszawie, 26 i 27.7 główne mistrzostwa kobiece w Bydgoszczy (ewent. w Wilnie), 10.8 pięciobój męski w Łodzi, 23 i 24.8 dziesięciobój w Krakowie, 21.9 trójbój kobiecy we Lwowie i bieg 3 klm. z przeszkodami w Warszawie, 28.9 bieg maratoński w Poznaniu, **5.10 pięciobój kobiecy w Królewskiej Hucie, 12.10 kobiecy bieg na przełaj w Królewskiej Hucie.** 10.10 męski bieg na przełaj w Wilnie.

Walne zgromadzenie PZLA odbędzie się 23 lutego w lokalu ZZ. w Warszawie.

Kobiecy obóz zimowy odbędzie się definitywnie we wsi Bukowina o 18 klm. od Zakopanego, trwać będzie od 20 lutego do 10 marca, przyczem delegatką z ramienia PZLA. będzie p. Miłobędzka, a trenerem p. Klumber. W obozie tym weźmie udział 20 najlepszych zawodniczek polskich. Program prac obejmować będzie zaprawę gimnastyczną, wykłady, marsze i ewentl. zaprawę narciarską dla tych zawodniczek, które umieją jeździć na nartach.

Letni obóz rozpocznie się w Wągrówcu 1-go sierpnia i trwać będzie aż do wyjazdu do Pragi na Igrzyska kobiece (6—8 września).

Zatwierdzenie nowych rekordów lekkoatletycznych. Zarząd PZLA zatwierdził następujące nowe rekordy lekkoatletyczne: 220 mtr. przez płotki — Trojanowski (AZS. — Warszawa) 26,5 sek., sztafeta olimpijska (800×400×200×1000 m.) (AZS) 3:26 sek. Bieg 25 klm. — **Lech (M. Dąbrówka) 1:38:10,4 sek.**

PŁYWACTWO.

Śląski Okręgowy Związek Pływacki uchwalił na piątkowem posiedzeniu zarządu odbyć mistrzostwa okręgowe w dniu 20. lipca br. w Giszowcu. Termin międzynarodowych zawodów pływackich między reprezentacjami obu Śląsków ustalono na dzień 3. sierpnia br. Zawody te odbędą się w Stadjonie w Królewskiej Hucie

Międzynarodowe zawody pływackie, zakrojone na wielką skalę, odbędą się staraniem Śląskiego Klubu Lekko-Atletycznego w krytej pływalni łaźni miejskiej w Katowicach w dniu 16. lutego. Udział w zawodach zapewniły już następujące kluby: „Poseidon" Bytom i S. C. Zabrze, z krajowych klubów: Cracovia i Makkabi z Krakowa, B. B. S. V., Hakoah i 3 p. s. p. z Bielska, oraz szereg klubów śląskich. Na starcie stanie zgóra 100 zawodników, w tem kilku czołowych zawodniczek i zawodników polskich.

TENNIS.

Kryte korty tenisowe wybudowała ostatnio **Pogoń katowicka** w potężnej hali powystawowej, położonej obok Parku Kościuszki. Na kortach tych panuje bardzo ożywiony ruch, to też niewątpliwie przyczynią się one do utrzymania formy i kondycji fizycznej naszych czołowych tenisistek i tenisistów.

NARCIARSTWO.

Przykre wrażenie wywołał na Śląsku artykuł p. t. „Pod białą przełęczą", zamieszczony w dodatku turystycznym i zdrojowym „Ilustrowanego Kurjera Codziennego" z 31 stycznia br. Nr. 26. Autor artykułu, zachęcając słusznie narciarzy do odwiedzania Beskidów Zachodnich w szczególności zaś Zwardonia, pozwolił sobie na nieprawdziwe uwagi na temat skoczni na Baraniej Górze i rzekomo „podrzędnych partyj Beskidu Śląskiego". Trudno to nazwać propagandą narciarską i zachęcaniem do zwiedzania naszych gór. W każdym razie „propaganda" ta ma swoisty charakter.

Dzisiaj odbywają się w Zwardoniu zawody narciarskie o mistrzostwo **Związku Harcerstwa Polskiego.** O wyniku zawodów doniesiemy w następnym numerze. — Najpoważniejszym zawodnikiem z ramienia Śląskiego Klubu Narciarskiego na zawodach o mistrzostwo okręgu śląsko-krakowskiego jest — **Jan Legierski z Koniakowa,** którzy na wszystkich tegorocznych zawodach uzyskał 1 miejsce.

HOKEJ.

Usamodzielnienie Łodzi i Śląska w Zw. Hokejowym. Zarząd PZHL. postanowił utworzyć przy istniejących okręgach obwody (podokręgi) dla ruchliwszych ośrodków. Na ostatniem posiedzeniu zarządu PZHL. wyodrębniono Łódź i **Górny Śląsk,** należące dotychczas do okręgu warszawskiego względnie krakowskiego.

Walne zebranie Pol. Zw. Hokeja na trawie. W niedzielę w Poznaniu odbędzie się doroczne walne zebranie Polskiego Zw. Hokeja na trawie.

SPORT MOTOCYKLOWY.

Na zjazd motocyklowy do Berlina. Na zjazd motocyklowy gwiaździsty do Berlina (21 i 22 lutego) jedzie 4 motocyklistów łódzkich. Na maszynie BMW. jedzie Steinert ze Stolarowem Włodz., na KKW. startuje Nestler z żoną, na Harley Davidson jedzie Kestenberg ze Starkiem, wreszcie na BMW. jedzie Mentzel ze Steinbornem. Jak wiadomo, w roku zeszłym Mentzel zajął na tym zjeździe zaszczytne 2-gie miejsce.

RÓŻNE.

Z Rady Sportowej. Uroczystość 10-lecia istnienia sportu na Śląsku na konferencji między Prezesem Dr. Salonim i Prezesem p. Fliegerem przełożona została ze względów zasadniczych na miesiąc maj. Pora letnia daleko lepiej umożliwi należyte przeprowadzenie tej uroczystości, z urządzeniem zawodów i przeglądem sił wszystkich Tow., Związków i Klubów, aniżeli pora zimowa. Spodziewany jest udział licznych drużyn krajowych i zagranicznych połączony z „Tygodniem Sportu".



„Nasze dzieci". Tak nazywają w Śląskim Klubie Narciarskim drużynę dzieci, które, jak widzimy, ćwiczą na suchym kursie a wobec polepszenia się warunków śnieżnych harcują gdzieś koło Parku Kościuszki.

Prenumerata kwartalna zł. 3. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 m/m szerokości szpalty red. w tekście zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

...istracja: ul. Pocztowa 11, Katowice, tel. 2595 ... Konto ... 00. — Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki. —

... Kazimierz Załuski. Redaktor odpowiedzialny: **Dyr. Karol Koźli...**

...skiej, Spółka z ogr. odp. w Katowicach.